

ANDRZEJ HAJDUK SJ, ZBIGNIEW MAREK SJ

## ZASADA WIERNOŚCI BOGU I WIERNOŚCI CZŁOWIEKOWI W POLSKIEJ KATECHEZIE

Współczesny człowiek na różne sposoby pyta o swą przyszłość. Jej wyjaśnienie szuka między innymi w wierze. W tych poszukiwaniach stara się przychodzić mu z pomocą między innymi katecheza. Korzysta ona w tym względzie ze znanej od lat siedemdziesiątych tzw. zasady „wierności Bogu” i „wierności człowiekowi”<sup>1</sup>. Zasada ta ma służyć młodemu człowiekowi pomocą „w rozpoznawaniu działania Boga w jego formacji, w rozwijaniu jego życia religijnego, a zarazem w udzielaniu Bogu wolnej odpowiedzi na odkrytą inicjatywę Boga” (DOK 145)<sup>2</sup>. Można więc przyjąć, że w zasadzie tej dochodzi do wzajemnego uzupełniania się dwu podmiotów – Boga i człowieka. Pomiedzy tymi podmiotami winno dochodzić do powstania wzajemnie rozwijającej się relacji, zarówno na płaszczyźnie Bóg – człowiek, jak również człowiek – Bóg<sup>3</sup>.

Duszpasterską wagę wspomnianej zasady podkreślono w szczególny sposób w ogłoszonym w roku 1997 *Dyrektorium Ogólnym o Katechizacji*. W dokumencie tym poświęcono wiele uwagi procesom głoszenia prawdy o Bogu żywym, obec-

---

<sup>1</sup> Zasada ta została użyta w języku katechetycznym podczas Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego w Rzymie w 1971 roku. Zob. ks. R. Murawski SJ, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, „Katecheta” 18(1974), s. 196; Od roku 1971 jest ona przywoływana we wszystkich dokumentach katechetycznych. Zob. *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* 1971, n. 4; Synod Biskupów 1977, *Orędzie do Ludu Bożego*, n. 7; Adhortacja Jana Pawła II o katechizacji – *Catechesi tradendae*, n. 55; *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji* nn. 145, 149.

<sup>2</sup> Odtąd posługiwać się będziemy skrótem: DOK.

<sup>3</sup> Zob. ks. Z. Marek SJ, *Zbawcze orędzie w posłudze katechetycznej*, w: *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, pr. zb. pod red. ks. A. Hajduka SJ, Wyd. WAM, Kraków 1999, s. 112.

nym w ludzkiej historii po to, aby wyraźniej zaznaczyć, że treścią głoszonego zbawczego orędzia, jak również jego podmiotem, jest żywy Bóg. Poza osobowym Bogiem w dokumencie bardzo wiele uwagi poświęcono drugiemu podmiotowi katechezy – człowiekowi. Wskazano też na zachodzący między tymi podmiotami związek. Podkreślono, że „katecheza działa na rzecz tożsamości ludzkiego doświadczenia między Jezusem Nauczycielem i uczniem oraz uczy myśleć jak On, działać jak On, kochać jak On”. Związki łączące objawiającego się człowiekowi Boga oraz powierzenie się człowieka Bogu nazwano komunią, której przeżywanie „jest doświadczeniem nowego życia łaski” (DOK 116). Natomiast samo funkcjonowanie w katechezie zasady „wierności Bogu i wierności człowiekowi” ma przeciwdziałać sztucznym podziałom między treścią zbawczego orędzia i metodą jej przekazywania (zob. DOK 149). Z tego powodu należy ją uważać za faktyczny drogowskaz, który ułatwia katechezie wypełnianie właściwych jej funkcji: wtajemniczenia, wychowania i nauczania.

W niniejszym artykule zamierzamy podjąć kwestię nowych akcentów, jakie wystąpiły w katechezie wraz z pojawieniem się zasady „wierności Bogu” i „wierności człowiekowi” w polskiej katechezie.

## 1. ZASADA WIERNOŚCI BOGU I WIERNOŚCI CZŁOWIEKOWI W POLSKIEJ LITERATURZE KATECHETYCZNEJ

Procesom odnowy polskiej katechezy, której jednoznaczne początki wyznacza zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski w roku 1971 *Program ramowy*, towarzyszyły świadome dążenia Kościoła do tego, aby z jednej strony dochować wierności Bogu, a z drugiej uwzględnić stan człowieka<sup>4</sup>. Dzisiaj nie ma już potrzeby szczegółowego opisywania, w jaki sposób zasada ta kształtowała polską myśl katechetyczną, bo są to problemy powszechnie znane. Warto natomiast odnotować kilka faktów, które ulegają zapomnieniu. I tak warto przypomnieć, że w polskiej katechezie bardzo szybko dowartościowano znaczenie wspomnianej zasady. Jeśli bowiem weźmie się pod uwagę trudności lat siedemdziesiątych z docieraniem informacji o wydarzeniach katechetycznych, a także trudności ich publikowania, to można mówić o niemal natychmiastowym zauważeniu w polskiej literaturze katechetycznej nowych trendów, jakie z początkiem lat siedemdziesiątych pojawiły się w katechezie Kościoła, w tym także o dostrzeżeniu wspomnianej już podwójnej zasady wierności.

---

<sup>4</sup> Zob. *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* z 1971 roku, n. 33. Odtąd posługiwać się będzie my skrótom: OIK.

Pierwszym, który zajął się wyłożeniem istoty i znaczenia dla katechezy tejże zasady był ks. Roman Murawski<sup>5</sup>. O zasadzie tej napisał, że powinna ona „inspirować i przenikać całe nauczanie katechetyczne”. Znaczące było przy tym przytoczenie niemal w całości nr 34 *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej*. Wspomniana publikacja ks. R. Murawskiego ma jeszcze i tę zaletę, że zawiera wyjaśnienie i uzasadnienie konieczności głoszenia zbawczego orędzia opartego na zasadzie wierności Bogu i wierności człowiekowi. Skuteczność katechezy, która chce dobrze wypełniać swe zadanie, domaga się – pisał ks. R. Murawski – przede wszystkim wierności Bożemu objawieniu. Przywołując soborową konstytucję *Dei Verbum* zwracał uwagę na to, co dzisiaj jest czymś oczywistym – zasadnicze znaczenie treści Bożego objawienia w procesie katechetycznym. Tłumaczył, że katecheza będąca jedną z form posługi słowa przede wszystkim ma przekazywać orędzie zbawienia zawarte w objawieniu. Przekonywał przy tym, że jeśli „katecheza pragnie być skuteczna i dobrze spełnić swe zadanie, to musi być bezwzględnie wierna objawieniu Bożemu, którego orędzie przekazuje. Tym samym, wskazywał dalej ks. R. Murawski<sup>6</sup>, punktem wyjścia zrozumienia natury katechezy i jej istotnych zadań musi być pogłębiona refleksja nad objawieniem Bożym”. Sugerował też, że taka refleksja domaga się odstąpienia od samego tylko przekazu doktryny wiary, bo „byłoby to wielkie zubożenie katechezy. Musi ona uczniom ukazać całą głębię tej zbawczej interwencji Boga, przyzwolić im ją przeżyć i odczuć na sobie, tak aby mogli dać na nią osobistą odpowiedź. Oczywiście, aby to zadanie wypełnić, katecheza przekazuje również pogłębioną i rozwiniętą naukę wiary. Jednakże chodzi tu o życiowe przyswojenie przez katechizowanych treści wiary, tak aby one mogły się przekształcić w prawdziwą mądrość chrześcijańską i posiadać zdolność interpretowania życia ludzkiego według głębokości myśli Chrystusa”.

Odwołując się do natury objawienia, ks. R. Murawski podkreślał, że „katechezę mamy dopiero wtedy, kiedy życie i historia są wyjaśniane przez słowa, kiedy słowa odsłaniają tajemnicę w nich zawartą, to znaczy kiedy odsłaniają nam sens religijny tych faktów, zawierających apel Boga skierowany do człowieka w ramach planu zbawienia”<sup>7</sup>. Sam plan zbawienia realizuje się w człowieku. Stąd też – jego zdaniem – wynika także konieczność dochowania przez katechezę wierności człowiekowi. Istotę takiej wierności ks. R. Murawski widział przede wszystkim w adaptacji zbawczego orędzia do jego odbiorów poprzez respektowanie między innymi czasów, miejsca czy mentalności odbiorcy zbawczego orędzia. Wszystko to jest niezbędne do tego, aby posługa słowa, w tym także katecheza, mogła towa-

<sup>5</sup> Zob. ks. R. Murawski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, „Katecheta” 18(1974), s. 196-201; tenże, *Etapy rozwoju katechezy*, „Ateneum Kapłańskie” 71(1978) z. 417, s. 63.

<sup>6</sup> Ks. R. Murawski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, art. cyt., s. 197.

<sup>7</sup> Tamże, s. 198.

rzyszyć „ludziom na ich drodze wiary, prowadzić ich do wiary coraz bardziej dojrzałej i doskonałej”. Efektem takiego towarzyszenia w rozwijaniu wiary odbiorców zbawczego orędzia winno się stawać nawrócenie i poznanie Chrystusa, które dokonują się w konkretnym środowisku historycznym, społecznym i kulturowym. Z tego też powodu, zdaniem ks. R. Murawskiego, „Dobra Nowina o zbawieniu tylko wtedy i tylko tam będzie skuteczna, jeśli zostanie w każdej nowej sytuacji, w każdej nowej epoce historycznej, w sposób nowy i dostosowany do mentalności odbiorców przepowiadana: w Koryncie inaczej niż w Isolotto, w Polsce inaczej niż w Brazylii”<sup>8</sup>.

Należy też odnotować, że poza wspomnianym artykułem ks. R. Murawskiego wyjaśniającym naturę podwójnej zasady pojawiła się jeszcze w tym samym roku publikacja ks. M. Majewskiego<sup>9</sup>, który również podjął nad nią rozważania, ale tylko z perspektywy metodyki katechetycznej. W swym opracowaniu zwrócił uwagę między innymi na to, że „katecheza z natury swojej pośredniczy w spotkaniu między dążącym do Boga człowiekiem a Bogiem, który wzywa człowieka. Jeżeli chce dobrze spełnić tę funkcję, musi być wierna jednej i drugiej stronie. Wierność ta nie może być pojmowana w sensie następstwa i rozdzielności, ale równoczesności i łączności. Będzie więc ona starać się o trwały związek z człowiekiem i jego doświadczeniem oraz Bogiem i Jego Objawieniem – jak to stwierdza Dyrektorium Katechetyczne”<sup>10</sup>.

Poza wspomnianymi autorami, temat ten był podejmowany przez innych polskich katechetyków<sup>11</sup>. W tym kontekście należy także wspomnieć o rzadko dostrzeganej inicjatywie, której inicjatorem był ks. W. Kubik SJ. Pod jego kierunkiem opracowano materiały katechetyczne przeznaczone dla katechezy dzieci w wieku przedszkolnym<sup>12</sup>. Bez wdawania się w ich ocenę merytoryczną, należy

<sup>8</sup> Ks. R. Murawski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, art. cyt., s. 199-200.

<sup>9</sup> Zob. ks. M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, Lublin 1974, s. 190.

<sup>10</sup> Tamże, s. 191.

<sup>11</sup> Zob. W. Kubik SJ, *Zadania i treść religijnego wychowania małego dziecka*, w: *Jezus Chrystus z nami*, t. I, pr. zb. pod red. ks. W. Kubika SJ, ATK, Warszawa 1983, s. 33; J. Bagrowicz, *Uwarunkowania skuteczności katechezy. Studium pastoralno-katechetyczne w oparciu o dorobek Josepha Colomb*, Włocławek 1993, s. 175-179; Z. Marek SJ, *Rozwój teorii religijnego wychowania dziecka w wieku przedszkolnym w Polsce w latach 1945-1990*, Wyd. WAM, Kraków 1994, s. 137-138; 149-294; P. Tomasiak, *Charakterystyka Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, w: *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, dz. cyt. 53-55; *Bóg w przedszkolu i szkole. Zarys katechezy przedszkolnej i wczesnoszkolnej*, pr. zb. pod red. Z. Marka SJ, Wyd. WAM, Kraków 2000, s. 24-30. Należy nadto dodać, że praktycznej realizacji założeń podwójnej zasady wiele uwagi poświęcił w swych publikacjach także ks. J. Charytański SJ, chociaż wprost samej zasady nie przywoływał.

<sup>12</sup> Zob. *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych t. I i II*, pr. zb. pod red. ks. W. Kubika SJ, ATK, Warszawa 1983; 1984.

jedynie przypomnieć, że cała struktura układu tych materiałów oparta została na założeniach zasady wierności Bogu i wierności człowiekowi<sup>13</sup>.

Powyższa, bardzo skrócowa prezentacja zainteresowań co do znaczenia i funkcjonowania w katechezie polskiej zasady wierności Bogu i wierności człowiekowi, uświadamia przynajmniej jedno: polska katecheza usiłuje rozumieć sens tej zasady, a także dostrzega jej niezbędność do wypełniania zadań związanych z przekazem zbawczego orędzia, które dokonuje się podczas osobowego spotkania Boga z człowiekiem.

## 2. KATECHETYCZNA PRZYDATNOŚĆ ZASADY WIerności BOGU I WIerności CZŁowiekowi

Zasada wierności Bogu i wierności człowiekowi może być uważana za wyraz troski Kościoła o poprawność oraz dostępność głoszonego orędzia zbawczego współczesnemu człowiekowi. Wysiłki na rzecz skutecznego przekazywania zbawczego orędzia wyraża zmierzały przede wszystkim do poprawnego przekazywania odnowionej w latach sześćdziesiątych treści katechetycznej<sup>14</sup>. Ich podstawowym założeniem stało się dążenie do tego, aby odbiorca katechezy był w stanie odkrywać łączące go z Bogiem relacje<sup>15</sup>. Realizacja takiego założenia domaga się uznania, że „adresatem Ewangelii jest konkretna i historyczna osoba, zawsze zakorzeniona w określonej sytuacji i zawsze znajdująca się pod wpływem uwarunkowań psychologicznych, społecznych, kulturowych i religijnych, bez względu na to czy jest tego świadoma, czy też nie” (DOK 167). Specyfiką tak ujmowanej katechezy jest zatem jej typowo podmiotowy charakter. Pierwszym z tych podmiotów jest Bóg, drugim człowiek.

Katecheza, która zamierza być wierna Bogu, nie może zatem pomijać kwestii związanych z przekazem tajemnicy Boga, który to przekaz w sposób znaczący wpływać będzie na jej postrzeganie. Tajemnicę Boga odkrywaną w toku procesów przekazywania zbawczego orędzia w potocznej mowie nazywa się niejednokrotnie procesem kształtowania w odbiorcy obrazu Boga<sup>16</sup>. Podstawą poprawnie formowanego

<sup>13</sup> Zob. W. Kubik SJ, *Zadania i treść religijnego wychowania małego dziecka*, w: *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych* t. I, dz. cyt., s. 33; tenże, *Idea przewodnia podręcznika*, w: *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych* t. II, dz. cyt., s. 264-267.

<sup>14</sup> Ks. R. Murawski, *Katecheza korelacji*, „Communio” 3 (1983) n. 1, s. 100.

<sup>15</sup> Zob. A. Hajduk SJ, *Katecheza i liturgia*, Wyd. WAM, Kraków 1999, s. 35-40.

<sup>16</sup> Zob. Z. Marek SJ, *O kształtowaniu obrazu Boga*, „Horyzonty Wiary” 7(1991) s. 29-46; tenże, *Wychowanie religijne małego dziecka*, „Horyzonty Wiary” 15(1993), s. 59-65; tenże, *Wychować do wiary*, Wyd. WAM, Kraków 1996, s. 57-93.

obrazu Boga ma być „nieograniczona miłość, mająca swe źródło w Bogu, zmierzająca do nawiązania prawdziwej łączności pomiędzy Bogiem a człowiekiem, przemieniającej się w osobowe spotkanie”<sup>17</sup> (zob. także DOK 139). Biorąc pod uwagę pierwszy podmiot katechezy – osobę Boga – istotne jest odsłanianie przed jej odbiorcą tajemnicy Boga Trójosobowego, który przez Syna w Duchu Świętym ukazuje dowolnej osobie pełnię swej miłości i zaprasza ją do wspólnoty z sobą<sup>18</sup>.

Ukierunkowanie katechezy na osobę Boga ma na celu „wywołanie w człowieku potrzeby otwarcia się i przyjęcia postawy otwarcia się na autentyczne spotkanie z Bogiem”<sup>19</sup>. Domaga się to trynitarnego ujmowania treści katechetycznej posługi słowa. Dzieje się tak dlatego, że podobnie „jak Chrystus stanowi centrum historii zbawienia, tak tajemnica Boga w Trójcy Jedynej jest centrum, od którego historia zbawienia bierze swój początek i ku któremu jest skierowana jako do celu ostatecznego” (OIK 41, zob. także DOK 99). Wyznaniem wiary w Trójcę Świętą, „komunię osób Ojca, Syna i Ducha Świętego, człowiek potwierdza, że miłość Boga i bliźniego jest zasadą, która formuje całe jego działanie wprowadzając go w łączność z Bogiem Ojcem i Duchem, jednocześnie upodabniając go do Chrystusa”<sup>20</sup>. Dzięki temu Boże orędzie zostaje „skoncentrowane na osobie Jezusa Chrystusa” a „na mocy swego dynamizmu wewnętrznego wprowadza katechezę w wymiar trynitarny” (DOK 97), prowadzący zarazem do wyznawania wiary w Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Pierwsze i zasadnicze spotkanie z pierwszym podmiotem katechezy – Bogiem, „z Tym, który jest w Trójcy Jedynej, dokonuje się na katechezie przez poznanie Ojca, Syna i Ducha Świętego jako autorów planu zbawienia, który osiąga swój szczyt w śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa” (OIK 47). Dla katechezy ważne jest także i to, że najpełniej tajemnicę Boga odkrywa przed ludźmi Jezus, który „głosi i objawia, że Bóg nie jest istotą daleką i niedostępną, ale jest Ojcem, który jest obecny pośród swoich stworzeń, działającym swoją miłością i swoją mocą” (DOK 101). W ten sposób osoba „Jezusa Chrystusa stanowi fundament całej katechezy nazywanej chrystocentryczną”<sup>21</sup>, jako że w Nim „wypełnia się odwieczny plan Boży względem ludzkości” (CT 5). Tak więc dzięki zasadzie wierności Bogu wię-

<sup>17</sup> Zob. ks. M. Finke, *Katecheza kerygmatyczno-liturgiczna*, „Katecheta” 6(1962) n. 1, s. 13.

<sup>18</sup> Zob. ks. J. Charytański SJ, *Inspiracje soborowe w katechezie*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim III w świetle dokumentów Kościoła I*, pod red. W. Kubika SJ, Wyd. ATK, Warszawa 1985, s. 19-39; ks. M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, Wyd. Salezjańskie, Łódź 1978, s. 96.

<sup>19</sup> Zob. ks. Z. Marek SJ, *Zbawcze orędzie w posłudze katechetycznej*, w: *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, dz. cyt., 93.

<sup>20</sup> Ks. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Wyd. WAM, Kraków 1990, s. 96.

<sup>21</sup> Zob. ks. Z. Marek SJ, *Zbawcze orędzie w posłudze katechetycznej*, art. cyt., s. 94.

cej uwagi zwraca się na przybliżanie nie tyle przymiotów Boga, co prawdy o Jego obecności i działaniu w ludzkiej historii przez Jezusa Chrystusa i mocą Ducha Świętego, przez co wypełnia się odwieczny plan Ojca.

Wysiłki na rzecz pełnego i poprawnego przekazywania treści zbawczego orędzia domagają się nadto zwracania uwagi i respektowania możliwości ich przyjmowania przez odbiorcę katechezy. W ten sposób przy pomocy zasady wierności Bogu i wierności człowiekowi zostaje zwrócona uwaga na drugi podmiot katechezy: adresata zbawczego działania Boga. Wydaje się też, że ponad przekazywaną przez katechezę treścią, odsłaniającą Boże orędzie zbawienia, istotniejsze staje się wprowadzanie człowieka w osobowy kontakt z Bogiem. Dlatego też zasada „wierności człowiekowi” domaga się zwrócenia uwagi na uwarunkowania rozwojowe jej podmiotu. Zdaniem ks. M. Majewskiego, „cały rozwój człowieka warunkują jego dane psychofizyczne, środowisko, w którym bytuje, epoka z określonym typem kultury oraz grupa społeczna do której należy i która świadomie włącza go w realizację swoich celów”<sup>22</sup>.

Poza oddziaływaniem na człowieka czynników psychofizycznych, duże znaczenie dla całego jego rozwoju posiadają także procesy rozwoju jego religijności<sup>23</sup>. W świetle odkrywanych więzów łączących Boga z człowiekiem możliwe staje się odsłanianie sensu ludzkiego życia<sup>24</sup>. W zrozumienie tychże zależności wiele światła wniósł ruch katechetyczny nazywany kierunkiem antropologicznym<sup>25</sup> czy katechezą o nachyleniu antropologicznym, czy też orientacją antropologiczną w katechezie<sup>26</sup>. Na fundamencie katechezy ukierunkowanej antropologicznie zaczęła się również rozwijać tendencja coraz silniejszego zwrotu „ku człowiekowi i próba ujmowania go jako drugiego, równie ważnego podmiotu katechezy”<sup>27</sup>. Powyższe wymaganie domaga się respektowania całego procesu rozwojowego człowieka, umożliwiającego odkrywanie i dochodzenie do źródeł życia – do Boga.

Wspomniana „dwuwymiarowość” człowieka domaga się ujmowania jego natury w dwóch płaszczyznach, tj. na gruncie psychofizycznym i religijnym. Tym samym zasada wierności Bogu i wierności człowiekowi wymaga działań prowa-

<sup>22</sup> Ks. M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, dz. cyt., s. 164.

<sup>23</sup> Por. A. Hajduk SJ, *Katecheza i liturgia*, dz. cyt., s. 48.

<sup>24</sup> Ks. R. Murawski, *Potrzeba antropologicznego ukierunkowania na katechezę*, „Katecheta” 19(1975) n. 4, s. 165.

<sup>25</sup> Ks. M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, dz. cyt., s. 131-210.

<sup>26</sup> Zob. ks. J. Charytański SJ, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Wyd. WAM, Kraków 1992, s. 68-79.

<sup>27</sup> Ks. M. Majewski, *Wartości antropologiczne i kerygmatyczne we współczesnej katechezie*, „Katecheta” 19(1975) n. 4, s. 154.

dzących do spotkania osób. Spotkanie takie ma miejsce wówczas, gdy obie osoby, oba podmioty stają wobec siebie w relacji Ja-Ty i kiedy rodzi się między nimi więź wzajemnego zrozumienia i szacunku. Powyższe założenie oczywiście nie wyklucza prawdy o Bogu-Stwórcy i człowieku – stworzeniu Boga. Należy przy tym pamiętać, że tylko w sytuacji faktycznego zaistnienia relacji Bóg-Stwórca – Ja-stworzenie można mówić o takim spotkaniu. Owo przekonanie wynika z faktu, iż Bóg jest głównym sprawcą takiego dialogu.

Omawianej relacji człowieka do Boga uczymy się od Chrystusa, który stając się jednym z nas, „stał się znakiem objawiającym odwieczne zamiary Boga wobec ludzkości i miejscem szczególnego spotkania Boga z człowiekiem” (KKK 564). Stąd też w chwili pojawienia się między dwoma podmiotami relacji dochodzi do powstania między nimi prawdziwego dialogu. Ten pojawiający się „dialog pomiędzy Bogiem a człowiekiem rozpoczyna się od wezwania Bożego skierowanego do człowieka celem wywołania decyzji osobowej w realizacji planów zbawczych. Dialog ten może mieć również swój początek u człowieka, ukierunkowanego na Boga, który sam w Bogu szuka sensu swego istnienia i wyraża pragnienie budowania z Nim lepszego świata”<sup>28</sup>. Ponadto, człowiek czerpiąc z tego wzoru życia uczy się też od Chrystusa prawdziwej relacji do Boga i do ludzi. Do tego, aby taka relacja zaistniała i nastąpiło pełne spotkanie osób, konieczne są dyspozycje tych, którzy chcą się spotkać. Ponadto niezbędne jest do tego wezwanie<sup>29</sup> – apel jednej osoby oraz gotowość odpowiedzi wezwanego. Drugim sprawdzianem zaistnienia autentycznego spotkania jest zaangażowanie i wierność partnerów omawianego dialogu. Ponieważ w spotkaniu zbliżają się do siebie dwie wolne osoby – Bóg i człowiek, każda z nich musi „przyjąć postawę pełnej wierności wobec siebie i względem drugiej osoby” (CT 55). Wielokrotnie objawiana przez Boga człowiekowi bezwarunkowa miłość i wierność domaga się od człowieka postawy całkowitego i bezwarunkowego oddania się Bogu.

Tak więc dzięki wprowadzeniu oraz odkrywaniu treści kryjących się w sformułowaniu podwójnej zasady można dzisiaj mówić o tym, że współczesna katecheza staje się coraz bardziej wrażliwa nie tyle na prawdy mówiące o Bogu, ile na samego Boga, który pozwala człowiekowi z sobą przebywać. Jak się wydaje, właśnie w tym przewartościowaniu winno się też dostrzegać najważniejsze elementy dokonującej się w ostatnich dziesiątkach lat odnowy katechezy Kościoła.

<sup>28</sup> Zob. tamże, s. 158.

<sup>29</sup> Zob. ks. F. Kamecki, *Katecheza spotkania osobowego*, „Katecheta” 20(1976) n. 4, s. 148.

### 3. ZASADA WIERNOŚCI BOGU W PRAKTYCE KATECHETYCZNEJ

Wprowadzona do polskiej katechezy zasada wierności Bogu i wierności człowiekowi doprowadziła do zmiany sposobu rozumienia zadań stojących przed katechezą. I tak możemy z całą pewnością stwierdzić, że o ile w pierwszych latach wprowadzanych reorganizacji w polskiej katechezy, opartej na wytycznych *Programu ramowego* z 1971, wielu uważało za niemożliwe odejście od utartych ścieżek katechizowania, to dzisiaj nikt sobie nie wyobraża powrotu do ówczesnych form przekazywania zbawczego orędzia. Można też powiedzieć, że dzięki pełniejszemu odkrywaniu treści zasady wierności Bogu i wierności człowiekowi staje się z jednej strony coraz bardziej oczywista konieczność odkrywania osobowego Boga, a z drugiej poszukiwanie uwarunkowań umożliwiających człowiekowi przyjęcie tej tajemnicy. Oczywiste jest też i to, że tylko taka katecheza może prowadzić człowieka, przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, do komunii z Trójjedynym Bogiem.

Spełnienie obu założeń domaga się od katechezy podejmowania działań, które odsłaniać będą całą tajemnicę Boga, tzn. nie tylko będą ukazywać kim On jest, ale przede wszystkim wskażą na Jego zaangażowanie w sprawy ludzi. Ten drugi aspekt katechezy w dużej mierze zawdzięczamy całej odnowie katechetycznej drugiej połowy XX wieku. Jej istotą jest wprowadzenie, wtajemniczenie w misterium – tajemnicę, jaką jest zbawczy plan Boga wobec ludzi. Wtajemniczenie takie doprowadza do osobistego kontaktu człowieka z Bogiem<sup>30</sup>. W praktyce chodzi o odnajdywanie w słowie Bożym, w znakach sakramentalnych i w życiu Kościoła obecnego Boga, który stoi po stronie człowieka, aby wprowadzić go w pełnię życia. Samo zaś wtajemniczenie dokonuje się poprzez „głoszenie słowa, przyjęcie Ewangelii, które pociąga za sobą nawrócenie, wyznanie wiary, chrzest, wylanie Ducha Świętego, dostęp do Komunii eucharystycznej” (KKK 1229).

Pierwszym krokiem prowadzącym w tę rzeczywistość jest wiara, rodząca się pod wpływem przyjętego słowa. Proces wtajemniczenia w życie wiary poprzez kontakt ze słowem Bożym domaga się poszukiwania w nim wyzwającego, zbawiającego człowieka działania Boga. Chodzi o taki kontakt ze słowem Bożym, dzięki któremu możliwe staje się wychodzenie poza zakres informacji o Bogu. Proces wtajemniczenia chrześcijańskiego wymaga, aby w słowie Bożym odkrywać Boży plan zbawienia realizowany w historii, zwłaszcza w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa<sup>31</sup>.

Powyższy zakres wtajemniczenia chrześcijańskiego domaga się inicjacji w trzy wymiary historii zbawienia. Pierwszym z nich byłoby wprowadzanie w rozumienie obietnic zbawienia, przez które Bóg przygotowywał ludzkość do jej wypełnia-

<sup>30</sup> Zob. A. Hajduk SJ, *Katecheza i liturgia*, dz. cyt., s. 49.

<sup>31</sup> Ks. J. Szpet, *Inicjacyjna funkcja katechezy*, „Horyzonty Wiary” 7(1996) n. 3, s. 55.

nia w Jezusie Chrystusie. W ten sposób katecheza wprowadza w rzeczywistość wiary, budzącej i rozwijającej przeświadczenie i przekonanie o obecności i działaniu Boga w ludzkiej historii. Drugi wymiar takiej inicjacji dotyczy wiary w zbawienie dokonane przez Jezusa Chrystusa. Wówczas istotą winno być rozwijanie wiary w bóstwo historycznego Jezusa, który po swym zmartwychwstaniu pozostał wśród ludzi. Wreszcie trzeci aspekt wprowadzania w historię zbawienia winien podkreślać jej kontynuowanie w czasie Kościoła. Zgodnie z jego założeniem, katecheza winna zatroszczyć się o budzenie wiary w rzeczywistą obecność Boga w świecie, której znakiem jest obecny i działający Duch Jezusa – Duch Święty. Zwracanie uwagi na ten aspekt inicjacji chrześcijańskiej ma wskazywać na wiarę stanowiącą podstawę inicjacji w rzeczywistość Kościoła.

Kolejny element inicjacji w życie wiarą domaga się wprowadzenia do żywego uczestniczenia w tajemnicach sprawowanej przez wspólnotę Kościoła liturgii<sup>32</sup>. Dlatego też do istoty wtajemniczenia w plan Bożej miłości należy włączanie katechizowanych do wspólnoty Kościoła oraz uczenie ich wyznawania i świętowania swej wiary w sprawowanej liturgii. Wierzący winien też stopniowo odnajdywać własne miejsce w Kościele, a w końcu także poczuwać się do ponoszenia odpowiedzialności za Kościół, do którego został włączony przez chrzest<sup>33</sup>. Winno się przy tym pamiętać, że chrzest uznawany jest od czasów apostoelskich za obrzęd inicjacyjny i jako taki jest aktem włączającym ochrzczonego do społeczności kościelnej<sup>34</sup>. Jak wyjaśnia ks. R. Murawski, obrzęd ten był uważany za inicjacyjny dlatego, że wprowadzał na drogę, którą ochrzczeni byli zobowiązani iść „w” i „ze” wspólnotą chrześcijan. Tym samym chrzest uważany był od zarania chrześcijaństwa za początek drogi nadającej szczególny charakter chrześcijańskiemu życiu<sup>35</sup>, a wespół z bierzmowaniem oraz Eucharystią wyraża teologiczną istotę chrześcijaństwa. W znakach sakramentalnych człowiek odkrywa i doświadcza bowiem zjednoczenia, obecności i działania Boga w tajemnicy zmartwychwstania Jezusa Chrystusa oraz Jego działania w Kościele mocą Ducha Świętego.

Wiara w obecność i działanie Chrystusa w kościelnych znakach sakramentalnych domaga się również wyjaśnienia samej natury sakramentów. W zakres tak rozumianego wtajemniczenia zalicza się działania prowadzące do nabywania pod-

<sup>32</sup> Zob. ks. B. Mokrzycki SJ, *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Warszawa 1981, s. 9; A. Hajduk SJ, *Katecheza i liturgia*, dz. cyt., s. 69-84.

<sup>33</sup> Zob. ks. B. Mokrzycki SJ, *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 17-18.

<sup>34</sup> Zob. R. Murawski SDB, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostoelskich*, Wyd. Salezjańskie, Warszawa 1990, s. 106.

<sup>35</sup> Tamże, s. 106.

stawowych ludzkich umiejętności, pozwalających uczestniczyć ze zrozumieniem w liturgii. Istotą wtajemniczenia chrześcijańskiego jest przy tym umiejętność posługiwania się symbolami<sup>36</sup>. Ponadto wskazuje się na niezbędność bezpośredniej inicjacji w naturę sakramentów oraz na objaśnienie religijnych treści roku liturgicznego. To z kolei domaga się wprowadzenia do uczestnictwa w celebracji, do świętowania liturgii sakramentów, tak aby wszystkie te znaki i czynności ukazywały rzeczywiste spotkanie z żywym Chrystusem działającym w Kościele<sup>37</sup>.

Do powyższych uwag należy jeszcze dodać i to, że tak rozumiana inicjacja w życie chrześcijańskie domaga się od człowieka uznania Boga za najwyższy autorytet. Tylko bowiem poznanie płynące z wiary umożliwia odkrywanie dokonującej się w znakach sakramentalnych wymiany pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Wymiana ta, choć dotyczy rzeczywistości niematerialnej, ukrytej, „przybiera widzialne, słyszalne i dotykalne formy dzięki materialnym, uchwytnym znakom owego dialogu. (...) By coś mogło pełnić funkcję tak pojętego znaku, winno posiadać trzy cechy:

- musi być różne od samej rzeczywistości, którą oznacza;
- winno mieć jakiś związek czy więź z oznaczaną rzeczywistością;
- musi być bardziej dostępne dla naszego poznania niż sama oznaczana rzeczywistość<sup>38</sup>.

Należy liczyć się z tym, że człowiek, do którego Bóg zwraca się ze zbawczą inicjatywą, jest wielokrotnie ograniczony w rozumieniu zbawczych dzieł. Dopiero stopniowe i systematyczne przybliżanie tajemnic wiary otwiera go na tajemnicę Boga i Jego zbawczy plan, w którym zresztą sam uczestniczy poprzez życie sakramentalne w Kościele Chrystusowym. Sam zaś proces stopniowego wprowadzania w życie wiarą, nazywany też wtajemniczeniem chrześcijańskim, wymaga wrażliwości na rozumienie znaków wiary, a w szczególności zaś znaków sakramentalnych. W ten sposób przed katechezą stoi jedno z ważniejszych zadań polegające na objaśnianiu oraz odślanianiu dokonywanych przez Jezusa Chrystusa w znakach sakramentalnych zbawczych dzieł Boga. Istotą takiej inicjacji ma być podkreślanie „wspominającego” charakteru znaku – przywoływanie dawnych wydarzeń, przekazanych w świadectwach wiary, oraz uświadomienie, że ich inicjatorem i wykonawcą był Bóg. W ten sposób staje się możliwe wyrażenie wiary, iż znak sakramentalny nawiązuje do minionych wydarzeń z dziejów zbawienia. Znak ten posiada także charakter uobecniania, które dokonuje się podczas sprawowanej liturgii. Stąd też wspomniana przeszłość jest aktywna i działa „teraz”, aktualnie. Staje się też apelem do podjęcia określonego działania, do czynów, do zajęcia

<sup>36</sup> Ks. W. Kubik SJ, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, dz. cyt., s. 140–143.

<sup>37</sup> Tamże, s. 132.

<sup>38</sup> Ks. B. Mokrzycki SJ, *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 28.

odpowiednich postaw, ułatwiających czy umożliwiających „teraz” dialog z Bogiem – Zbawcą<sup>39</sup>.

#### 4. ZASADA WIerności CZŁOWIEKOWI W PRAKTYCE KATECHETYCZNEJ

Wiary, o której była mowa, człowiek uczy się przez całe swe życie. Dlatego też i przez całe swe życie potrzebuje działań umożliwiających mu coraz pełniejsze uczestniczenie we wspomnianych wydarzeniach zbawczych. Wszystko to domaga się otwarcia człowieka na Boga oraz umożliwienie mu komunikacji z Bogiem. Należy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że „uwierzyć” jest dla wielu długim procesem dochodzenia do istoty wiary – do tajemnicy Jezusa Chrystusa<sup>40</sup>. Tym samym drugi człon podwójnej zasady wierności – wierność człowiekowi dotyczy aktywnego włączania się człowieka w przyjmowanie zbawienia oraz rozwijanie przekonania o potrzebie nieustannego odpowiadania Bogu na Jego zbawczą inicjatywę.

Powyższe postawienie problemu zwraca uwagę na drugi podmiot katechezy – na człowieka. W ujęciu tym szczególnego znaczenia nabiera jego godność jako dziecka Bożego. Zdaniem Jana Pawła II, sedno współczesnego dramatu człowieka tkwi w zagubieniu prawdy o wielkości człowieka. Jest też przekonany, że jeśli człowiek utraci swą wrażliwość na Boga, wówczas traci także wrażliwość na drugiego człowieka i jego podstawowe wartości, do których należy godność i życie (zob. *Evangelium vitae* 21). Papież mówi też i o tym, że człowiek, który zatracił swoje odniesienie do Stwórcy zamyka się w ciasnym kręgu swojej fizycznej natury, a przestając rozumieć transcendentny charakter własnego istnienia staje się coraz bardziej rzeczą. Jeśli też odrzuci łączące go związki z Bogiem, wówczas łatwo dochodzi do głębokiego zdeformowania jego życia. Tę wielką i niepowtarzalną godność człowieka katecheza winna ukazywać w trzech aspektach: w wymiarze człowieka stworzonego, odkupionego i przeznaczonego przez Boga do życia z Nim.

Religijne odkrywanie prawdy o wielkości czy też godności człowieka odsłania przed człowiekiem tajemnicę Boga przyjaznego, Boga stojącego po jego stronie, ale też oczekującego od człowieka działań podobnych do tych, jakie odkrywa w Jego boskiej tajemnicy. Oznacza to, że wierzący winien rozwijać w sobie akty solidarności z działającym Bogiem. Znakiem tej solidarności jest przyjmowanie zbawienia poprzez życie oparte na zaufaniu i posłuszeństwie Bogu. Stąd też zasada wierności człowiekowi, rozpatrywana z katechetycznej perspektywy, podkre-

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Zob. *Bóg w przedszkolu i szkole*, pr. zb. pod red. Z. Marka SJ, Wyd. WAM, Kraków 2000, s. 28.

śła potrzebę wspierania człowieka w jego odkrywaniu i przyjmowaniu relacji łączących go z Bogiem. W procesie odkrywania takich relacji znaczącą rolę spełniają doświadczenia człowieka, dzięki którym rodzą się podstawowe pytania o ludzką egzystencję<sup>41</sup>.

Należy także pamiętać, że odkrywanie i przyjmowanie za własną tajemnicy Boga możliwe jest przy respektowaniu ludzkich uwarunkowań odbiorcy katechezy. Wymaga to przystosowania przekazu zbawczego orędzia do potrzeb jej adresata. W praktyce oznacza to potrzebę dostosowania katechezy zarówno do wieku, jak i uwarunkowań jej odbiorców. „Z jednej strony bowiem wiara uczestniczy w rozwoju osoby, a z drugiej każdy okres życia jest wystawiony na wyzwanie nadania mu charakteru chrześcijańskiego i przede wszystkim musi utrwać się przez coraz to nowe zadania powołania chrześcijańskiego. (...) Dlatego nieodzowne jest zwrócenie uwagi na wszystkie elementy, jakie wchodzą w grę, zarówno antropologiczno-ewolucyjne jak teologiczno-pastoralne, przy wykorzystaniu także najnowszych osiągnięć nauk o człowieku i nauk pedagogicznych dostosowanych do różnego wieku” (DOK 171).

Powyższe wyjaśnienia wskazują na kilka istotnych dla katechezy zadań. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że katecheza nie może przekazywać treści zbawczego orędzia bez liczenia się z możliwościami ich przyjęcia przez odbiorcę. Ponadto, w przekazie zbawczego orędzia nie może zostać pominięta wspólnota Kościoła. Nie może też być mowy o prawdziwej katechezie, gdy pomijać będzie wysiłki na rzecz włączania katechizowanych w społeczność Kościoła, odnajdywania w niej własnego miejsca oraz przejmowania odpowiedzialności za jej życie. Wszystko to uświadamia, że „katecheza ma przyczynić się do inkulturacji wiary, czyli do przeniknięcia orędzia zbawczego w kulturę ludzką poprzez zarówno poznanie kultury adresatów Ewangelii, jak i nasycenie tej kultury wartościami chrześcijańskimi”<sup>42</sup>. Warunkiem spełnienia przez katechezę tego oczekiwania jest trwanie w jedności z Jezusem Chrystusem oraz założoną przez Niego społecznością Kościoła, której widzialnym znakiem jest Urząd Nauczycielski Kościoła<sup>43</sup>.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Przenosząc powyższe rozważania na teren praktycznej katechezy w Polsce, można z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że wraz z zatwierdzeniem w roku 1971 *Programu ramowego* obserwujemy wysiłki zmierzające nie tylko do zapo-

<sup>41</sup> Zob. tamże, s. 28-29.

<sup>42</sup> P. Tomasiak, *Charakterystyka Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji*, art. cyt., s. 53.

<sup>43</sup> Zob. tamże, s. 54.

znania środowisk katechetycznych z założeniami zasady wierności Bogu i wierności człowiekowi w publikacjach teoretycznych<sup>44</sup>, ale mamy też do czynienia z faktycznym ich wprowadzaniem do praktyki poprzez opracowywanie materiałów przeznaczonych do konkretnej praktyki katechetycznej.

Nie ulega wątpliwości, że duży wkład w zrozumienie treści zasady „wierności Bogu” i „wierności człowiekowi” w Polsce wniósł ks. profesor Roman Murawski poprzez swą długoletnią pracę dydaktyczną zarówno w Akademii Teologii Katolickiej – obecnie w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego – jak też w wielu innych ośrodkach naukowych, czy przez głoszone referaty i odczyty, a przede wszystkim przez swoje wnikliwe publikacje. Jako dawni uczniowie ks. profesora Romana Murawskiego, dzisiaj przyjaciele, gratulujemy okrągłego jubileuszu oraz wyrażamy w imieniu własnym oraz wszystkich dawnych i obecnych studentów słowa wdzięczności za wszystko, co przez lata starał się przekazywać. Dziękujemy też za zawsze okazywaną życzliwość, otwartość i pomoc. Wreszcie życzymy, aby Jego służba Bogu i ludziom pomagała innym podobnie angażować się w służbę Bogu i ludziom w Kościele Jezusa Chrystusa.

### Sommario

#### Il principio „catechesi fedele a Dio e fedele all'uomo” nella catechesi in Polonia

Negli ultimi decenni del secolo XX la catechesi europea ha provato dei grandi e profondi cambiamenti. Il movimento kerigmatico ci ha portato la convizione che la catechesi, per poter avere la sua vera l'identità, dovrebbe assumere la più chiara dimensione biblica, cioè l'apertura a Dio vivente e presente nella vita degli uomini. Invece la così detta „svolta antropologica” cercava di sottolineare l'importanza della dimensione umana, il principio che si tradurrebbe in una profonda sensibilità a tutti i momenti più validi nell'insieme dell'esistenza umana e cristiana. Da questi due negli anni settanta è nato il doppio principio catechistico: „la catechesi fedele a Dio e fedele all'uomo”. In Polonia il primo a farlo conoscere a tutti i catechisti è stato don Roman Murawski SDB, professore di catechetica in Accademia di Teologia Cattolica a Varsavia (oggi Università di Cardinale Stefan Wyszyński). Spiegandolo nei suoi articoli, è riuscito a creare un vasto interessamento, così che oggi è conosciuta e adoperata nella catechesi.

---

<sup>44</sup> Zob. *Treść katechezy*, a także: *Podmiot katechezy; Katecheta i katechizowany; Środowisko katechetyczne*, w: *Bibliografia katechetyczna 1945-1995*, opr. Ks. R. Murawski SDB przy współpracy ks. R. Czekalskiego i J. Tochmańskiego, Wyd. ATK, Warszawa 1999.